

Plenum KC PZPR zadecydowało: XI Zjazd - 27 stycznia 1990 r.

Uczestnicy sondażu opowiadają się za wewnątrzpartyjną demokracją

Wczoraj w Warszawie zakończyła się druga część obrad XV Plenum KC PZPR. Posiedzenie otworzył MICHAŁ F. RAKOWSKI, witając m.in. zaproszonych na obrady przedstawicieli organizacji partyjnych z dużych zakładów pracy, a także tzw. struktur poziomych. I sekretarz KC PZPR przypomniał, że XV Plenum rozpoczęło proces partyjnych przygotowań do XI Zjazdu, że do wszystkich członków partii zwrócono się z pytaniami dotyczącymi trybu tych przygotowań.

Wyniki sondażu oraz charakter trybu przygotowań do XI Zjazdu przedstawił członek Biura Politycznego sekretarz KC Leszek Miller. W sondażu wzięło udział 1.114 tys. członków kandydatów partii, a więc nieco ponad 50 proc. jej stanu liczebnego.

80,5 proc. uczestniczących w sondażu opowiedziało się za zmianami regulaminu wyborczego zasadniczo rozszerzającymi możliwości bezpośredniego wyboru delegatów na XI Zjazd. 76,9 proc. wypowiedziało się za przyznaniem kandydatom PZPR jeszcze przed

13 października - posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 9 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 13 października 1989 r.

zmianie ustawy o podwyższeniu wynagrodzeń za pracę i dochodów rolniczych w związku z zmianami cen detalicznych kosztów i usług konsumpcyjnych w 1990 r.;

Po podwyżce cen masła

W związku z blisko 2,5 krotnym wzrostem cen masła, minister Finansów polecił ustalić zasadność tak wysokiej podwyżki.

Nabiał zdrożał w ciągu jednego dnia!

Od sierpnia tego roku mamy urynkwioną gospodarkę żywnościową. Rosną ceny skupu produktów rolnych, a wraz z nimi przetworów.

Vaclav Havel otrzymał list premiera Mazowieckiego

Czechosłowacki dysydent Vaclav Havel poinformował agencję Reutersa, że otrzymał z ambasady polskiej w Pradze list od premiera Tadeusza Mazowieckiego.

innych dysydentów czechosłowackich. Jan Czarnogurski i Mirosław Kus oczekują na proces w Bratysławie za poparcie petycji „Kilka zdań”.

Jutro w „Gazecie”

„Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego w Suwałkach sprzedaje dla miejscowej spółki „Matbud” stolarkę okienną. Następnego dnia sama stolarka sprzedawana jest ponownie dla tegoż PBO przez spółkę „Matbud”, ale już z dołączeniem 5-procentowej prowizji.

HOCHSZTAPLERZY CZY PRZEDSIĘBIORCY?

a ponadto

Wolna Trybuna

a w niej:

- niezależne poglądy
- kontrowersyjne opinie
- refleksje o współczesności

W Augustowie Dramatyczny finał tańca z szablami

Akt pierwszy tej tragedii rozegrał się w Augustowie przy ul. Turystycznej 17, w domu Macieja M. Wspólnie z kolegą, 24 letnim Tomaszem K. spędził wieczór przy wódce. Tomasz K. uwiełbia mocnych ludzi. Jego mieszkanie jest wytapetowane zdjęciami kulturyistów, karatek. Sam jest szczupły, raczej słaby fizycznie, ale jego idolami są tacy mocni mężczyźni — bohaterowie filmowi, herosi sportowi.

Śluchali muzyki z filmu „Elektroniczny morderca”. W pewnej chwili Tomasz K., już będący pod wpływem alkoholu, wziął dwa noże „będę tańczył tańcem z szablami” — powiedział. Podniecały go muzyka i alkohol, drażniły ironiczne uwagi kolegów, który niechętnie wyrażał się o jego tańcu.

Układ Warszawski Jubileuszowe posiedzenie Rady Wojskowej

W Warszawie rozpoczęło się 40. — jubileuszowe posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Uczestników Układu Warszawskiego. W obradach biorą udział delegacje wojskowe Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Bunt w armii panamskiej

Wczoraj około 200 żołnierzy panamskich wzięło szturm na siedzibę dowództwa sił zbrojnych w Panamie. Szturm na budynek, w którym mieści się główna kwatera generała Manuela Noriega, rozpoczął się o 7.30 rano czasu lokalnego (14.30 cz. warsz.).

Dymisja Noriega

Wczoraj około 200 żołnierzy panamskich wzięło szturm na siedzibę dowództwa sił zbrojnych w Panamie. Szturm na budynek, w którym mieści się główna kwatera generała Manuela Noriega, rozpoczął się o 7.30 rano czasu lokalnego (14.30 cz. warsz.).

Hiszpańska para królewska z wizytą w Polsce

Wtorek, 3 bm. oficjalna wizyta w Polsce rozpoczęła hiszpańska para królewska — król Hiszpani JUAN CARLOS I i jego małżonka SOFIA.

Boeing 707 z królewską parą na pokładzie przylądł do Warszawy kilkanaście minut po godz. 12. Na płycie lotniska Okęcie dostojnych gości oczekiwali prezydent Wojciech Jaruzelski z małżonką Barbarą. Przybyli przedstawiciele rządu z premierem Tadeuszem Mazowieckim, wicemarszałkowie Sejmu — Tadeusz Fiszbach i Senatu — Zofia Kuratowska, minister stanu Józef Czyrek, minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski, szef

kancelarii prezydenta PRL Michał Janiszewski. Po wystuchaniu hymnów obu państw, Juan Carlos i Wojciech Jaruzelski odebrali raport dowódcy kompanii reprezentacyjnej WP, która oddała honory wojskowe i pozdrowienia hiszpańskiego gościa okrzykiem „czolem Wasza Królewska Mość”.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 230 (11 833) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 4 X 1989 r. Wydanie 1, 2 Cena 50 zł

Austriacki biznes w białostockim wydaniu Dolarowe namietności



Sala — chociaż niemala — okazała się nie wystarczająca. Kilkadziesiąt minut trzeba było czekać aż opróżni się większe pomieszczenie A i w nim zabrakło miejsc siedzących. Aż tylu o etymologii zaręczało na ogłoszenie zamieszczone m.in. w naszej „Gazecie”, w którym poinformowano, że pewna firma austriacka wniesie 15 milionów dolarów w każde, dowolne było intratne — przedsięwzięcie.

warunek stawiano tylko jeden — owe piętnaście milionów ma przynieść zysk — w skali roku — większy niż w tym samym czasie. Tyle bowiem Austriacy otrzymają za

ry interes łatwo. Ja odkrywają się, a ktoś inny podkupi moją propozycję i będzie zarabiał na niej pieniądze. Przecież tego nie sprawdzi! — wykrzykiwał jakiś młody człowiek.

„Der Spiegel” o wsi Oltarze Gołasz

Poniższy tekst jest częścią większej publikacji zamieszczonej w zachodniemieckim tygodniku „Der Spiegel” (nr 34 z 1989 r.). Bez skrótów i zmian drukujemy te jego partie, które bezpośrednio dotyczą naszego regionu. Taką obraz wsi i rolnictwa przedstawiany jest czytelnikowi w RFN. Wprawdzie treść odpowiada sytuacji sierpniowej, ale czy się wiele zmieniło?

„Te obrazy sprawiają wrażenie, jakby pochodziły z innej epoki. Konny wóz, którego drewniane koła zeszprychami zbiegają głębokie bruzdy w czerwonym piachu polnej drogi, rolnicy używający kos do ścięcia zboża, spowolniona ciągnięta przez konia.

wczesny sprzęt do prac rolnych. Obiedny kurs dolara w Polsce powoduje, że źle opłacana, czarna robota na Zachodzie jest w dalszym ciągu intratna. — Tam, w Ameryce, w ciągu jednego tygodnia zarobiłem tyle, ile tutaj nie zarobię w ciągu roku — wylicza Bienkowski. On chciałby kupić jeszcze milocrotnie, gdyż ta stara już ledwie ziemia. Nowa maszyna oznacza dla niego biganie, kłanianie się i próby do towarzyszy sekretarzy gminnych, rozdzielanie na lewo i prawo łapówek, a do tego frustrujące oczekiwanie. W dalszym ciągu w polskiej gospodarce rządzą producenci i rozdzielacze dóbr deficytowych. Kupujący w ogóle się nie liczy.

Demontacja w Lipsku
BERLIN — Przeszło 10 tysięcy osób demonstrowało na ulicach Lipska, domagając się przeprowadzenia demokratycznych reform w NRD. Była to największa demonstracja protestacyjna w NRD. Słuch powiadkowie ustosunkowały bezskutecznie przeszkodziły demonstracji. Zatrzymano ok. 30 osób.

Chłodnym okiem na gorący temat

ku wschodnim, nad Bugiem, który płynie tutaj szeroko i nie jest uregulowany. 60 domów, prawie wszystkie z drewna, a tylko garażka wy-murowanych z cegły. Żadnego sklepu, żadnej knajpy, kościoła, wodociągu, ale jest telefon — jedyny w całej miejscowości! Urządzenie to powoduje, że Oltarze Gołasz należą do wyróżniających się wsi w Polsce. 10 tysięcy wieś, które wcale nie posiada telefonu. Tylko co 23 gospodarstwo rolnicze posiada jest do sieci telefonicznej. Jedna trzecia wszystkich polskich gospodarstw posiada powierzchnię zawartą między 0,5 a 2 ha. Tylko co czwarty drobny rolnik posiada traktor, ale większość z nich — jak za dawnych lat — uprawia ziemię przy pomocy koni.

W tej wsi jest Urząd Gminy i biuro Samopomocy Chłopskiej, w których to urzędach panują określone ludzie. Oni są tymi, którzy mają tu wiele do powiedzenia. To od nich zależą wszystkie rozstrzygnięcia; tylko oni wszystko potrafią załatwić. W gminie ludzie ci panują tak samo, jak nigdy miało to miejsce na pańskich dworach. Rolnik, który przywiezie swoje zboże do magazynu musi czekać na pieniądze, na swoje pieniądze, które mu się należą! Oni muszą teraz sobie zrobić przerwę na... picie herbaty. Tak przedstawia to autor dzieła zbiorowego „Polski rolnik Szkice do portretu”, w którym mowa o stosunkach panujących w tym kraju.

W Oltarzech Gołaszach nie orzędzie się to inaczej. Nie tylko dlatego, że ceny środków produkcji rosną o wiele szybciej niż ceny produktów rolnych.

Niezawisłość Litwy?
AFP powołując się na przedstawięla „Sajudis” pisze, iż deputowani reprezentujący Litwę w Radzie Najwyższej ZSRR przekazał M. Gorbaczowi list wyrażający jej do przeprowadzenia referendum w sprawie przystąpienia do republiki. Referendum to miało być umożliwić narodowi litewskiemu samookreślenie i wyrażenie się na temat formy związku z ZSRR.

45-letni Czesław Bienkowski z wsi Oltarze Gołasz według tej statystyki zalicza się do rolników „amoznych”. Posiada on około dwadzieścia hektarów, z czego połowa to

Trzy osoby ciężko ranne Tragiczny karambol

Wczoraj, 3 bm. na trasie Białystok — Supraśl, w miejscowości Krasne, w pobliżu stawów wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek. Nadjeżdżający od strony Supraśla kierowca samochodu ciężarowego — chłodnia, należącego do II Oddziału Towarowego Krajowej PKS w Białymstoku, dostrzegł na swym paśmie ruchu, że na luku drogi, wysunięta w stronę jezdni, stoi ciężarówka Star. Jednocześnie zauważył, iż z przeciwnej strony nadjeżdża autobus PKS, Jelec, obsługujący linię Białystok—Supraśl. Chociaż uniknął zderzenia z ciężarówką i autobusem, począł więc nagle hamować. Dodać tu należy, że zarówno chłodnia jak i Jelec zjeżdżały z góry.

Jednakże w wyniku hamowania chłodnia znalazła się po lewej stronie. Došlo do



pogoda

Jeśli sprawdzisz się przewidzianą dynamę synoptyka z białostockiego Oddziału IMGW, to w najbliższych dniach (czwartek) może dojść do ochłodzenia. Niewielkiego oczywiście

Hiszpańska para królewska w Polsce

Cląg dalszy ze str. 1

Pobyt w Warszawie król Hiszpanii rozpoczął od złożenia wieńca na plicy Grobu Nieznanego Żołnierza na placu Zwycięstwa...

Juan Carlos wpisał się do księgi pamiątkowej monumentu. Po pożegnaniu się z osobistościami polskimi opuścił plac Zwycięstwa.

Dolarowe namiętności

Cląg dalszy ze str. 1

Przedstawiciel spółki „Ekwarria” tróli się i dwoł. Przekonywał, że ryzyko istnieje po obu stronach — sprzedającego i kupującego...

Tak toczyła się batalia o dolary, a jej przebieg rozdził różne refleksje. Ucząc się dopiero prawdziwego biznesu...

Może to i społecznie akceptowane pytania, tyle że austriacki biznesmen mało się przejmując naszymi politycznymi zmianami...

Dymisja Noriegi

Cląg dalszy ze str. 1

burzy w Panamie, poinformowały o postawieniu w stan gotowości bojowej 12 tys. żołnierzy USA stacjonujących w mieście Kanalu Panamskiego...

Młodzi oficerowie, którzy we wtorek rano opanowali główną kwaterę sił zbrojnych Panamy, zmusili generała Noriega...

Zapropowonali oni rozpisanie w możliwie najwcześniejszym terminie wyborów powszechnych w Panamie...

Uchwała o zwołaniu XI Zjazdu PZPR

Cląg dalszy ze str. 1

1. Komitet Centralny postanawia: zwołać XI Zjazd PZPR w dniu 27 stycznia 1990 roku.

2. Komitet Centralny zwraca się do Centralnej Komisji Zjazdowej by — wykorzystując dorobek dotychczasowej dyskusji...

3. W okresie do 20 grudnia 1989 roku przeprowadzić wybory delegatów na XI Zjazd PZPR...

W Warszawie, 3 października 1989 r.

Prezydent podpisał ustawę budżetową

Cląg dalszy ze str. 1

Kancelaria prezydenta przekazała PAP następujący komunikat: Opinia publiczna poinformowana została przed kilkoma dniami o stanowisku Komitetu Wykonawczego OPZZ...

Wysunięty został m.in. zarzut pod adresem rządu, że projektu tej ustawy nie udotępnili wcześniej Ogólnopolskiemu Porozumieniu Związków Zawodowych do zapoznania...

Prezydent stwierdził jednocześnie, że spłót okoliczności, w jakich dokonał się proces legislacyjny uniemożliwiła spełnienie wniosku OPZZ...

Z „tajemnic” królewskiego dworu

Dwór królewski Hiszpanii, od restauracji monarchii (Juan Carlos złożył ślubowanie jako król 22 listopada 1975) otrzymuje corocznie ze skarbu państwa 85 240 000 peset...

Wysokość sum bezpośrednio zastępcy dla Juana Carlosa, nigdzie nie są publikowane. Jego małżonka Zofia otrzymuje miesięcznie na swe wydatki 700 tys. peset...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT, a także z przedstawicielami chińskiej opozycji i Kościoła katolickiego.

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

Wskrócie

L. WALĘSA ZŁOŻY WIZYTĘ W CHILE

Na zaproszenie Zjednoczonego Centrum Robotniczego (CUT) i Międzynarodowej Konfederacji Pracodawców Związkowych...

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

Oświadczenie w sprawie sytuacji społeczno-gospodarczej kraju

Komitet Centralny z troską odnotowuje pogarszającą się sytuację społeczno-gospodarczą kraju oraz gwałtownie przyspieszenie tempa inflacji...

Komitet Centralny wyraża zaniepokojenie, iż skutki pogarszającej się sytuacji gospodarczej obciążają głównie utrzymujących się z pracy w gospodarce społecznej, opanowanych z budżetu oraz weteranów pracy.

Komitet Centralny zaleca Komisji Polityki Społeczno-Ekonomicznej KC pilne rozpatrzenie bieżącej sytuacji społeczno-gospodarczej i przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

W Warszawie, dnia 3 października 1989 r.

Echa apelu partii rumuńskiej

Cląg dalszy ze str. 1

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza odpowiedziała kategorycznie „nie” na apel Rumuńskiej Partii Komunistycznej...

Stanowisko TZR „Pojezerze” NSZZ „Solidarność” wobec strajku w Rominckim Kombinacie Rolnym

W związku z ukazującymi się w prasie informacjami i artykułami dotyczącymi strajku w Rominckim Kombinacie Rolnym w Goldapi...

1. Do dnia dzisiejszego nie wpłynęło do Regionu zgłoszenie powstania „Solidarności” w Rominckim Kombinacie Rolnym, a w świetle Statutu (paragraf 10) „powołanie ognia zakładowego”...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

„Królowa współczesna”

„Królowa współczesna” — tak często miejscowe gazety piszą o małżonce króla Hiszpanii Juana Carlosa — Zofii...

1. Do dnia dzisiejszego nie wpłynęło do Regionu zgłoszenie powstania „Solidarności” w Rominckim Kombinacie Rolnym, a w świetle Statutu (paragraf 10) „powołanie ognia zakładowego”...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

Nowości filatelistyczne

Polska Poczta wprowadziła 9 bm. do obiegu nowy znaczek pocztowy o nominale 5 zł.

W sprzedaży znajduje się także specjalna koperta pierwszego dnia obrotu, tzw. FDC dla filatelistów...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

„Kto kręci cenową karuzela?”

Cląg dalszy ze str. 1

22.500, kielbasę toruńską — 7800 zł, schab wędzony — 12.500, sałceson — 2200 i pańki — 3750 zł. Dodajmy, że są to ceny detaliczne obowiązujące w placówkach PWS.

Ostatnio spółdzielcy zmniejszyli marżę handlową, np. za mięso wędzone z 20 do 18 proc., wołowinę z 10 do 8 proc., natomiast na wędliny i podroby pozostały one na poziomie 20 proc. Obniżono je również w przypadku wielu towarów nabiałowych, np. za twaróg tusty z 25 do 15 proc. serki homogenizowane z 20 do 13, śmietanę (12 proc.) z 15 do 12 proc. Można sobie obliczyć o ile byliby jeszcze droższe te towary. W sklepach firmowych OPPMs, w Białymstoku czy BSML można kupić te artykuły pożywcze nieco taniej.

Wielu z nas przyzwyczało się do ciągłych podwyżek; inni z niepokojem i zdenerwowaniem przyjmują nowe uregulowania. Z oburzeniem wolałby kto to widział, żeby tyle płacić za litr mleka bądź serek waniliowy na śniadanie.

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest spotkanie z przedstawicielem „Solidarności” m.in. z przebywającym obecnie w miejscach odosobnienia chińskimi przysięgłymi związkuwymi CUT...

W związku Radzieckim opublikowała w 1989 r. wspomnienia z czasów swojej służby w USA i w Ameryce Łacińskiej...

Włoszech, w której wcześniej sams się uczyła.

W czasie wizyty przewidziane jest



JESLI NIE POMOZEMY, to padniemy. Wszyscy, i to bardzo szybko. W kolekcji w jakiejś dziedzinie ginąć także, niestety, nie zostanie zachowana sprawiedliwość społeczna. Ale jedno się wyjaśni wtedy z całą pewnością: nie będą już potrzebne żadne partie, opozycja, przeciwnicy i sojusznicy, parlament. Nic, dosłownie nic; wszystko będzie już bez znaczenia.

Pozostanie dyktatura; niektórzy do tej „ostatniej deski ratunkowej” po cichu, i nie tylko po cichu, po kątach wdechają. Ze zapamiętanych, że będzie można wreszcie różnych krzykaczy wziąć za mordę. Dyktatura w istocie ma to

racje o pomocy. Przyjaznym deklaracjami podobnie jak dobrymi chęciami przysługującym jest wybrakowane. To miłe, że rząd w całości, a szczególnie premier T. Mazowiecki, jak to wynika z ostatniego sondażu CBOS, cieszy się wielkim społecznym poparciem, największym w ciągu minionych kilkunastu lat. Tylko co o tego wynika konkretnie, w płaszczyźnie praktycznej?

Niestety, nadal spotykamy się z przypadkami egoizmu grupowego, środowiskowego i zawodowego (vide: trwający od wielu tygodni strajk w Goldapi, protesty rolników indywidualnych itp.). Pisząc „przygadki” oślabiam w rzeczywistości niebezpieczeństwo zjawiska. Wszyscy targają bez miłosierdzia — a im kto silniejszy tym mocniej — nie zdają kądże jak jest nakręta Rzeczpospolita nie bacząc na to, że

Wdowi grosz...

do siebie, że pewna, nieliczna, część trzyma właśnie za mordę większość. Szanse utrzymania innych, czy samej być utrzymanym, są jak widać dość nierówne.

I to jest cała „korzyść” dyktatury; sama przez się nie dysponuje ona żadnym programem rozwiązania problemów, przed którymi stoi my wszyscy i nasze państwo. A za ład i dyscyplinę w dyktaturach w wersji stalinowskiej czy faszystowskiej kilkadziesiąt milionów niewolnych ludzi zapłaciło cenie życia.

Jeśli zatem nie pomożemy temu rządowi i tej władzy, która jest, to zginiemy. Nie, nie uważam, że ten rząd jest cudowny i posiada całą mądrość. Nie, będzie zapewne robił różne błędy, trudno zresztą je w tej sytuacji nie popełniać. Zadanie, przed którym stoi, wymaga zaiste zrzeczenia i umiejętności kaskaderskich. Będą więc błędy i pomyłki; trzeba je dostrzegać i krytykować. Takie jest niezbywalne prawo opinii publicznej. Ale jedno powinno być oczywiste dla każdego: ten rząd kieruje się w swoich poczynaniach jasnymi, czytelnymi intencjami. Niczego nie ukrywa, nie mataczy, nikogo nie próbuje przechytrzyć, wyprowadzić w pole. Nie kłamie, a wskazuje i nie wie, jak widać, i to o wiele perfidniej, kiedy nie mówi się całej prawdy.

Węc jeśli nie pomożemy, to padniemy, wcześniej czy później, to tylko kwestia czasu. A prawdę mówiąc nie widzę zbytniej ochoty do pomocy, poza naturalnie chlubnymi wyjątkami. Nie wystarczy bowiem same dekla-

jest cała w strzępach i dawno w niej nie ma ani odrobiny puchu. A przecież właśnie najgłupszy nie powie dziś, że nie wie, że bez dodatkowego wysiłku — tylko tyle może dostać więcej — zabierze drugiemu, nierządnie właśnie temu uboższemu.

Pomóżmy sami sobie, bo nikt nas nie weźmie na utrzymanie; kogo na to będzie zresztą stać? Chyba, że po kawalki jak w osiemnastym wieku. Czy naprawdę nie jesteśmy świadkami takiej ewentualności, czy tylko nie dopuszczamy tej myśli do siebie?

Doprawdy, pomóżmy sami sobie, bo nikt tego za nas nie uczyni. Nie liczymy także zbyt na pomoc bogatych krajów Zachodu, pomijam już kwestię, że zawsze taka pomoc jest czymś upokarzającym dla tego, kto po nią wyciąga ręce. Leczyć po nas wszystkich będzie ona, o ile będzie, udzielona na twardej warunkach; i słusznie zresztą. Z tamtej strony mówią bez ogródek: pomożemy, o ile sami Polacy zechcą sobie pomóc. A to oznaczać może obecnie tylko jedno: ofiary i wyrzeczenia.

WIEC NIE OCIAGAJMY SIĘ i nie zwlekajmy dłużej! Kiedy rząd wreszcie zwróci się do społeczeństwa z propozycją pomocy narodowej? Albo jak ktoś ładnie nazwał: Funduszu Ocalenia Narodowego? Już dziś i to wcale nie ci najzamożniejsi — nierządnie jest to przyszłowidy wdowi grosz! — deklarują finansową i rzeczową pomoc. Na co więc czekamy?!

MARIAN WIŚNIEWSKI

Pierwsza Szwajcarka w kosmosie

Europejska Agencja Przesłania Kosmicznego poinformowała w Paryżu, że w locie amerykańskiego promu kosmicznego weźmie w maju 1991 r. udział szwajcarska astronautka, Claude Nicollier.

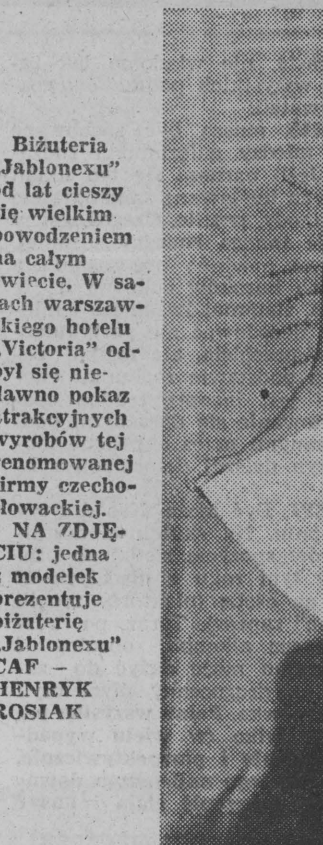
Lot prawdopodobnie odbę-

dzie się na pokładzie promu „Discovery”. 45-letnia Claude Nicollier spędzi w przestrzeni kosmicznej tydzień, a podczas lotu umieszczona zostanie na orbicie automatyczna platforma „Eureka” zbudowana przez zachodniemiecką firmę MBB — ERNO. (P)

Nowa Madonna i Tanita Tikaram

Pod koniec br. z „Polskich Nagrań” trafił do sklepów ostatek albumu Madonny zatytułowany „Like a Prayer” oraz płyta zdobywająca w blaskawym tempie popularność Tanity Tikaram „Ancient Heart”.

Tanita Tikaram, do niedawna nie znana szerzej wokalistka, autorem „Twist in my Sobriety” zapewniała sobie miejsce w wschodzącej gwiazdy muzyki pop Licencji na wydanie obu płyt „Polskie Nagrania” uzyskały od koncernu Wea International.



Również w br. powinien ukazać się także album „Characters” występującego „Niedawno w Polsce” Stevie Wondera. Cały dochód ze sprzedaży tej płyty artysta przeznaczył na fundusz dzieci niepełnosprawnych. (P)

Rozmowa z przewodniczącym Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego — prof. dr. LESZKIEM CEREMUŻYŃSKIM

— Panie profesorze, skąd się bierze tak ogromna ilość chorych na serce?

— Są to skutki swego rodzaju cywilizacji, jakiej cywilizacja rzuca współczesnemu społeczeństwu i jego kierownikom. Jej uboczne skutki porażają coraz bardziej zagrożenia jak i istniejących potrzeb oraz zadań rządu i społeczeństwa, które muszą sprostać temu zagrożeniu. Lekarze nie mają bowiem możliwości decyzyjnych. Mogą jedynie leczyć i zapobiegać, sygnalizować występujące zjawiska.

— Co więc decyduje o rozmiarach tego zagrożenia?

— Głównie dwa czynniki: nadciśnienie tętnicze i palenie papierosów. Ono w istotny sposób wpływa na to, że mamy do czynienia — jak już wspominałem — ze zjawiskiem epidemii.

Niestety, nie zawsze zdajemy sobie sprawę z rozmiarów i skutków zagrożenia. Inne kraje już to zrozumiały i podjęły skuteczne środki zaradcze. Efektem jest spadek ilości zachorowań.

W Stanach Zjednoczonych, gdzie każdego roku na skutek

palenia umiera 350 tys. osób, koszty leczenia wynoszą 26 miliardów dolarów, a straty produkcyjne — trzydzieści miliardów dolarów, z całą mocą i konsekwencją jest wcielany rządowy i społeczny program zwalczania nadciśnienia tętniczego i palenia. Już obecnie pali mniej niż 30 proc. Amerykanów.

U nas natomiast 60 proc. społeczeństwa sięga po papierosa, obniża się — co jest bardzo niepokojące — wiek palaczy, jakości naszych wyrobów jest najgorsza, roczne straty ekonomiczne są większe od wartości eksportu.

Jeżeli chodzi o odpowiedzialność, to należy powiedzieć, że to przede wszystkim politycy i kierownicy państwa, którzy nie podejmują odpowiednich decyzji, a także społeczeństwo, które nie wyraża protestu. Wyrażenie ogromnego podziękowania i uznania za podjętą na łamach „Gazety Współczesnej” inicjatywę Białostockiego Uniwersytetu Serca. Jest to interesująca i zarazem niezmiernie cenna forma prezentowania zagrożeń i sposobów przeciwdziałania, które może i powinien stosować człowiek w swym codziennym życiu.

Powiedzmy sobie otwarcie. Nawet najbogatsze społeczeń-

Serce w niebezpieczeństwie

ciwdziałają narastającej epidemii chorób serca.

Sytuacja w Polsce jest pod tym względem szczególnie trudna. Występują bowiem u nas trzy elementy:

— mamy najwyższy na świecie wskaźnik zgonów na serce,

— specyficzne polskie zjawisko — wysoka śmiertelność ludzi w średnim i młodym wieku,

— ponad cztery miliony naszych rodaków ma nadciśnienie tętnicze, a z tego zaledwie dwadzieścia procent jest leczonych.

Dodać do tego należy, że zaledwie w dwudziestu procentach są zaspokajane potrzeby w zakresie diagnostyki laboratoryjnej, a nasze możliwości — jeśli chodzi o kardiologię — wynoszą jedynie próg procent.

Jeżeli chodzi o rozmiary tego zagrożenia, to należy powiedzieć, że mamy do czynienia — jak już wspominałem — ze zjawiskiem epidemii.

Niestety, nie zawsze zdajemy sobie sprawę z rozmiarów i skutków zagrożenia. Inne kraje już to zrozumiały i podjęły skuteczne środki zaradcze. Efektem jest spadek ilości zachorowań.

W Stanach Zjednoczonych, gdzie każdego roku na skutek

jest także i trzecia przyczyna, która doprowadza do wzrostu nadciśnienia tętniczego i uszkodzenia serca. To alkoholizm. Mamy w kraju milion zdeklarowanych alkoholików, szacuje się, że codziennie dwa — trzy miliony ludzi jest pijanych. To również rzutuje na ową skalę zagrożenia.

— Są to liczby i wskaźniki bijące już na alarm...

— Taką jest bowiem sytuacja. Nie można jednak siedzieć z założonymi rękami i obserwować narastającą skalę zjawiska. Polscy kardiolodzy podejmują to ogromne zadanie, aby ograniczyć skutki tych występujących plag społecznych.

Rozmawiał: B. HRYNIEWICKI

Chłodnym okiem na gorący temat

ciąg dalszy ze str. 1

kiel maszyn, chociaż nie wiem, ile miał pieniędzy w worku — powiada Bieńkowski. — W ubiegłym tygodniu chciałem kupić nowy plug, bo stary już się połamał. Moja żona stała całą noc w kolejkę, a panował tam taki ścis, że o mało nie połamano jej zeber...

— Około pięciu procent produkcji przemysłowej Polski przeznaczone jest na potrzeby rolnictwa. W tym zakresie od lat nie się zmieniło i jeszcze długo nie zmieni, jeżeli komunistki utrzymają całą władzę — uważa Jacek Szymanderski, rzecznik prasowy „Solidarności” Rolników Indywidualnych, która zyskuje coraz bardziej na znaczeniu w przeciwnieństwie do „Solidarności” — tej robotniczej. J. Szymanderski kontynuuje:

— Przemysł zawsze zaniebyszał rolnictwo. To należy do systemu. Na IX Zjeździe partii uroczyste postanowiono zwiększyć produkcję nawozów sztucznych o 20 proc. Na X Zjeździe wyszło na jaw, że ich produkcja... zmniejszyła się w tym czasie o jeden procent. To było to „zielone światło” dla rolnictwa.

— Wszystko musi być przez rolników zapłacone — mówi Szymanderski — Cała Polska Ludowa, wielki przemysł — Nowa Huta, Huta Katowice, Gdańska Stocznia im. Lenina, wszystko to zostało wybudowane za ich pieniądze. Rolnicy byli jedynymi w tym kraju, którzy wypracowali prawdziwe pieniądze. Dzisiaj powołują się na to, że od czasu przed rokiem zwracali uwagę, że — o ile nie się zmieni — w połowie 1989 roku nastąpi załamanie gospodarki żywnościowej. Mimo to, tak jak dotychczas, najwięcej kre-

w stanie mu powiedzieć, ile otrzyma pieniędzy za swój ziemiec, a ile zapłaci za cement i nawozy sztuczne. Niezależnie od tego, czy ten cement lub nawozy sztuczne w ogóle otrzymam, bez dania łapówki.

Kurkowski wszystkie te zmiany kursu, które partia komunistyczna narzuca rolnictwu przeżył na własnej skórze. Najpierw próbował zaangażować się w produkcję mleka. Później zdrożała pasza, a ceny mleka zostały na dole. Wówczas Kurkowski zarządził krowy i przeszedł na gospodarkę zbożową. Na tym też źle wyszedł. Obecna katastrofa ma wielu ojców, jej korzenie sięgają lat czterdziestych. Leżąc ostatni cios gospodarce rolnej zadał rząd Rakowskiego, który ostatnio ustąpił. Tak sądzi ten rolnik. Na własne niespodziewanie podniesiono ceny paszy i ziemiaków. Wtedy okazało się, że hodowla świń stała się nierentowna i rolnicy zaczęli wyzywać się trzody zarodkowej.

— W ministerstwie urzędniczy zaczęli sobie ręce myć, Kurkowski o przebiegu katastrofy. — Cudownie, tyle świń w punktach skupu! Obecnie i punkty skupu, i chlewnie są nuste. Skłony oczywiście też.”

Jeżeli rolnik cokolwiek odłożył, aby jesienią kupić np. potrzebną maszynę, to może mu się udać, albo nie, a zaszereżone pieniądze zeżre inflacja, o której nikt nie może powiedzieć nie konkretnie — jak będzie wysoka? Pod koniec roku, tak twierdzą eksperci, może być trzycyfrowa. Dokładna liczba nie martwi Kurkowskiego. On wie tylko, że dzisiaj nikt nie jest w

Muzeum ludwisarstwa w zabytkowej wieży

Zakończono gruntowny remont zabytkowej wieży garowej w Przemyslu. Powstała w latach 1775—1777. Budowana była pierwotnie z przeznaczeniem na dzwonnice cerkwi; później przemieniono ją na strażnicę miejską, z której — wzorem Krakowa

— co godzinę trębacz wygrywał hejnał.

W tym charakterystycznym dla miasta obiekcie obecnie trwają prace kosmetyczne. Wkrótce wprowadzi się tam Muzeum Ludwisarstwa, będące filią Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej. Wśród eksponatów — dwa kunstownie zdobione dzwony, pochodzące z rodzinnej kolekcji

Staghetti długości 185,6 m

Francuski restaurator Jean Gehret z Cabourg przyrządził spaghetti rekordowej długości — 185,6 m, które zamontował na rozstawionych na ulicy słupkach, po czym podzielił je na porcje i poczęstował nim mieszkańców swego miasta. Dzieło, na które zużyto 25 kg maki i prawie 80 jaj zostało zmierzone w obecności prawnika i zostanie zgłoszone do Księgi Guinnessa. (P)

Oprócz wyrobów ludwisarskich, w przemyskiej wieży zegarowej znalazł się miejsce dla stałej ekspozycji przemysła branży metalowej. Przy pomocy zainstalowanej w wieży lunety będzie można oglądać stary gród nad Sarną, którego dzieje liczą już ponad tysiąc lat. (P)

Jedna iskra i... 100 mln zł strat

DZIEWIĘĆ oddziałów strażackich skierowano natychmiast w pierwszym rzucie, gdy tylko 8 maja ok. godz. 11.20 rozległy się alarmujące telefony: plonie hala sportowa białostockiego „Włókniarza” przy ul. Świętokrzyskiej! Po czterech minutach pierwsze sekcje bojowe były już na miejscu. Palił się dach na powierzchni ponad 1 tys. metrów kwadratowych!

Pożne kłębły dymu, wysoka temperatura i brak wody ogromnie utrudniały akcję gaśniczą. W pobliżu były bowiem niedawnie wybudowane i nie miały wodnyemi hydrantami i rękawic. Wprawdzie po 23 minutach, dzięki ogromnemu wysiłkowi, pożar zlokalizowano i ok. godz. 12.10 — ugaszono, ale obiektu nie udało się już uratować. Spłonęło m. in. ok. 1,4 tys. m kwadratowych warstw ocieplających stropodach wykonanej z płyt

PW-11, obudowa hali z płyt stalowych i szkła oraz wiele drobnych elementów budowlanych, a także materiałów. Zamruciu tlenkiem węgla uległ officer Straży Pożarnej. Już wstępnie straty oszacowano

Ten plonący dach nastąpił pierwsze podejrzania. Okazało się, że tuż pod stropem hali wykonywane były prace spawalnicze. A w tym miejscu ściany były wyłożone styropianem pokrytym papą. Wystraszony przeskok iskry z aparatu spawalniczego i nastąpiło błyskawiczne zapalenie ocieplenia ściany. Z trudem, niemal w ostatniej chwili, udało

Czy hala „Włókniarza” musiała spłonąć

konstrukcji stalowych, gdy tuż obok znajdowały się ogromne ilości styropianu? Jak można było dopuścić do czegoś podobnego? I to wobec braku podstawowych urządzeń przeciwpożarowych!

Okazuje się, że wykonawca robót — Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłu Lekkiego (prace konstrukcyjne i spawalnicze powierzono białostockiemu „In-

stępnym w kraju i na świecie firmy Felczyńskiego z Przemysła, a także dzwonnicy w czeskiej Pradze w 1967 r.

Oprócz wyrobów ludwisarskich, w przemyskiej wieży zegarowej znalazł się miejsce dla stałej ekspozycji przemysła branży metalowej. Przy pomocy zainstalowanej w wieży lunety będzie można oglądać stary gród nad Sarną, którego dzieje liczą już ponad tysiąc lat. (P)

ŚLADEM KRYTYKI

Ogłaszam kwestę...

W związku z listem opublikowanym w nr 207 „Gazety Współczesnej” z 7 września br. na temat dworców w Białym Podlaskim i Czeremesze — Biuro Inwestycji Centralnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie przesyła wyjaśnienie.

Budowa dworca PKP i PKS na stacji kolejowej w Białym Podlaskim rozpoczęta została w 1987 r. Przebiega zgodnie z harmonogramem i finansowana jest ze środków inwestycyjnych. Przewidywany termin zakończenia robót ustalony na koniec 1990 r. Chwilowe wstrzymanie budowy (jak się wydawało autorowi listu) miało miejsce ze względu na konieczność uzyskania dodatkowych środków finansowych, których zabrakło z uwagi na lawinowo rosnące ceny materiałów i wykonawstwa. Środki takie obecnie otrzymamy. Sugestia, że przedmieszczono je na inną budowę (dworzec w Czeremesze), nie jest prawdziwa.

Dworzec PKP na stacji kolejowej Czeremcha, którego budowę rozpoczęto w 1988 r., zostanie przekazany do eksploatacji 4 października br. Prace przy obiekcie realizowane są bez opóźnień, a finansowany jest on ze środków inwestycyjnych. Stwierdzenie, że budowa „ślimaczy się” nie ma tu zastosowania.

Przekazując te informacje, prosimy o zamieszczenie na łamach „GW” stosownego sprostowania. W przyszłości — przed publikacją — należałoby dokładnie sprawdzić wszelkie wiadomości uzyskane od czytelników.

Zastępca naczelnika mgr inż. MARIAN JABŁOŃSKI

Dedykacja

Wojewódzki Dom Kultury w Suwałkach chciałby ustosunkować się do krytycznego artykułu, który ukazał się w „GW” z 11 maja 1989 r.

Sytuację w zakresie upowszechniania kultury w gminie Prostki zbadano szczegółowo. Stwierdzono, że Gminny Ośrodek Kultury swoją działalność prowadzi przeważnie na terenie budynku, w którym się mieści. Jedyna sala, jaką dysponuje, spełnia wiele funkcji. Okresowo mieści się w niej lokal wyborczy, odbywają się narady i posiedzenia GRN, a także zebrania innych organizacji społeczno-politycznych.

W dni wolne w pomieszczeniu tym prowadzone są zajęcia istniejących przy GOK kół i zespołów zainteresowań. Prowadzone imprezy wypełniają w zasadzie cały tygodniowy czas pracy GOK. Biorąc pod uwagę młodość, od 1 czerwca br. w klubie organizowane są również dyskoteki.

Brud i śmiecie w toalecie

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w „Gazecie” z 26 września br. dotyczącą zanieczyszczonego sanitariatu zakładowego — Okręgowy Zakład Transportu i Maszyn Drogowych w Białymstoku — Załącznik informuje, że z opisano pomieszczenia korzystają pracownicy warsztatów i kierownicy naszej bazy.

Przejęsłowy brak sprzątaczk i przedłużające się oczekiwania na wymianę urządzeń sanitarnych — jak wiadomo, zakup tych materiałów jest teraz bardzo utrudniony — spowodowały znaczne zarządzenie toalety. Obecnie jest ona w remoncie i wkrótce doprowadzona zostanie do należącego stanu.

Moje kole arskie trzy grosze

W związku z notatką opublikowaną w „Gazecie Współczesnej” z 1 sierpnia br. Rejon Przewozów Kolejowych w Białymstoku przeprowadził postępowanie wyjaśniające.

Winnym zaistniałej sytuacji był dyżurny ruchu stacji Racibory, który naruszył zasady prowadzenia ruchu pociągów obowiązujące w przypadku stwierdzenia pękniętej szyny. Jego nieprawidłowe postępowanie doprowadziło do zwiększenia opóźnień. Za to przewinięcia pracownik ukarany został potrąceniem premii miesięcznej w całości.

Za kłopoty związane z opóźnieniem pociągów podziękuję.

Ważne dla „po iycznych” okresu stalinowskiego

Od 15 września br. działa w Białymstoku VII Oddział Związku Weteranów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Dzięki bezinteresownej pomocy i życzliwości jednego z jego członków — Stefana Szalaja, Oddział znalazł swą siedzibę w Zastawkach przy ul. Korzeniowskiego 20.

Wszystkich zainteresowanych przynależnością do Związku, mieszkających w Białymstoku, oraz w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim, którzy 13 sierpnia br. uczestniczyli w zebraniu założycielskim, a nie otrzymali drogą pocztową ankiety, prosimy o kontakt pod wspomnianym adresem. Wypełnienie ankiety jest zgłoszeniem akcesu do ZWPOS.

Zarząd Oddziału prosi nadawców o podawanie adresów wraz z kodem pocztowym co przyspieszy i ułatwi wymianę korespondencji. Po całkowitym zadowoleniu z list w rejonowym zawiązkach obecnie pomieszczeniu przy ul. Korzeniowskiego 20, zostaną podane dni i godziny dyżurów. Nadal aktualny jest telefon 414-739, czynny codziennie w godz. 6.30—7.30 i 20.30—22. (mip)

alkoholu nie może pochodzić z 7 maja (niedziela) lecz z poniedziałku, 8 maja...

Hala „Włókniarza”, mająca być sportową wizytówką miasta i województwa, uległa poważnemu zniszczeniu. Kto pokryje straty, nie wiadomo. W każdym bądź razie Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłu Lekkiego odstąpiło od dochodzenia odpowiedzialności. Klub Sportowy „Włókniarz” — będący inwestorem, nie zadbał o ubezpieczenie prowadzonych robót budowlanych.

Sto milionów złotych strat to według cen w momencie powstania pożaru wiadomo, że ceny materiałów budowlanych stale rosną. Za rok — dwa wszystko kosztowałoby więcej, a w tym czasie w stanie określić. Tak dalece wyobraźnia nie sięga. Jak nie sięgnie sytuacji na budowie hali. (h)

APEL

Prezydium Tymczasowej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” Ziemi Suwalskiej

Do Braci Chłopów

Prezydium Tymczasowej Rady Wojewódzkiej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Ziemi Suwalskiej na swym posiedzeniu 20 września br. postanowiło zwrócić się z apelem do członków rolniczej „Solidarności” oraz wszystkich ludzi dobrej woli o dokonywanie wpłat pieniężnych dobrowolnie uzyskanych ze sprzedaży produktów rolnych na „Fundusz wspierania inicjatyw społecznych rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego”.

Wpłaty można dokonywać indywidualnie lub zbiorowo (kolo wiejskie, Rada Gminna) na konto: Oddział NBP, Warszawa, 1052-3141-189-85. O dokonanej wpłacie prosimy powiadomić Biuro Tymczasowej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność”, 16-400 Suwałki, ul. Kościuszki 71.

Bracia! Nadszedł tym razem dla naszego pokolenia czas aby oddać usługi Ojczyźnie.

Oddajmy więc z chłopskim honorem dziękując Królowej Polski, że umożliwiła nam przetrwanie w tych trudnych okresach na zagłonięciu ojców naszych.

Pamiętajmy — żądając musimy także dawać. Tego wymaga chłopska mądrość.

Szczęść Boże!

Za Prezydium ZDZISŁAW WASILEWSKI przewodniczący

Rozbudowano placówki PSS

Obecnie Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Elku prowadzi restaurację „Kormoran”, kawiarnię „Panorama” i „Bajka”, jadalnię „Mała”, cztery bary oraz sześćdziesiąt sklepów.

We wtorek, 10 bm., nad jeziorem otwarty zostanie — po remoncie — bar „Jagienka” (dawniej był tu bar „Wiking”) o sześćdziesięciu miejscach konsumpcyjnych. W tym lokalu dobudowano pomieszczenia kuchenne i gospodarze oraz wymieniono instalacje elektryczną i centralnego ogrzewania. W barze serwowane będą m.in. pieczone kurczaki i kiełbaski oraz piwo butelkowane.

W tym roku zabudowano taras w kawiarni „Panorama” i w ten sposób w tym lokalu przybyło trzydzieści miejsc. Dobudowano salę konsumpcyjną (posiada ona czterdzieści miejsc) do pijalni piwa przy ul. Dąbrowskiego.

W Osiedlu „Jeziorna” otwarto ładny sklep ogólnospożywczy. Pracuje w nim sześćciu sprzedawców. Placówka czynna jest — na życzenie mieszkańców — we wszystkie wolne soboty. (jc)

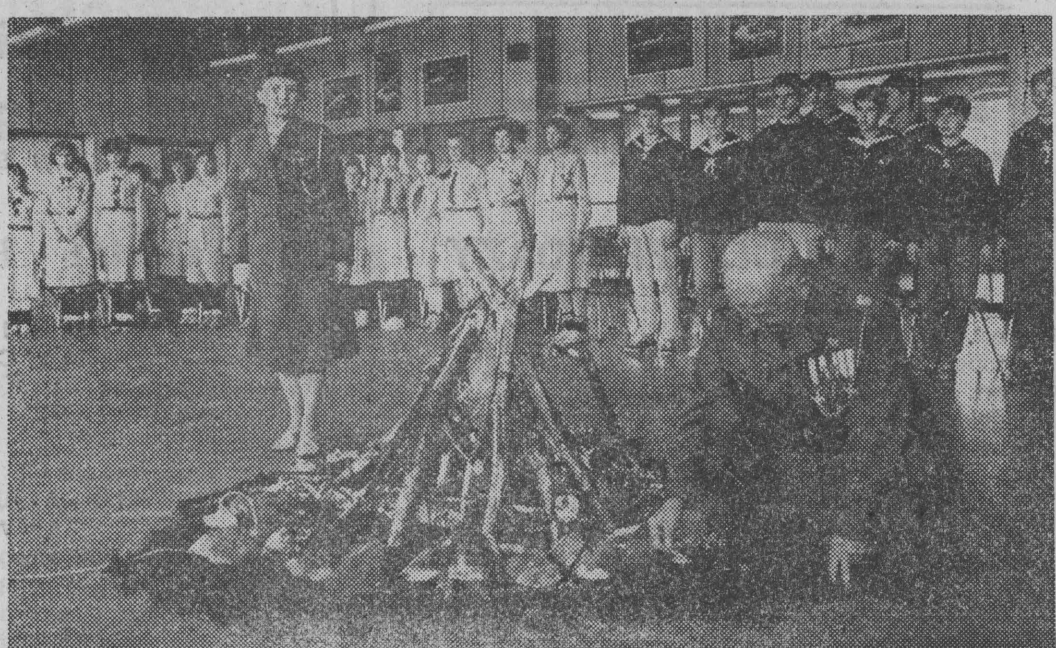
Odwolane spektakle

Państwowy Teatr Lalek w Łomży informuje, że w związku z chorobą aktorki smuszy jest odwołane wszystkie spektakle zaplanowane na bieżący tydzień, przemaszając serdecznie wszystkich zainteresowanych, (klos)

Z życia wzięte

Pierwsza, chyba zupełnie normalna reakcja, to otwarty w kieszeń noż. Reka zachowuje się odwrotnie — związa się w pięść i w połączeniu z centralnym ośrodkiem nerwowym — poszukuje adresata. Rano miała miejsce w zeszy podnieżenie, 2 października rano w łomżyńskich sklepach spożywczych.

Kończyła się gorączka maślana, kiedy to kostki śmietankowego w dziesiątkach sztuk



Zgodnie z harcerskim zwyczajem „rozpalono” ognisko.

HARCERSTWO to służba Polsce

W harcerskim nastroju odbyło się w Elku w ubiegłą sobotę spotkanie z okazji 50-lecia Szarych Szeregów. W imprezie, którą przygotowały Komisje Historyczne miejscowego Hufca i Komendy Chorągwi ZHP w Suwałkach, uczestniczyli młodzież starszoharcerska i instruktorzy.

HISTORIA Szarych Szeregów pięknie i przekonująco opisał w powieści „Szary” — hm Norbert Lisowski, ps. „Granit”. Przypomnieli, że harcerstwo jest nieustającą służbą Polsce, w każdym miejscu i w każdym czasie.

Podczas uroczystości wielu zasłużonych instruktorów otrzymało Krzyże „Za zasługi dla ZHP” oraz listy gratulacyjne Naczelnika — hm Krzysztofa Grzybki.

nu zwiadowczego. Wspólnie z innymi harcerkami inicjuje wysyłkę paczek do obozów koncentracyjnych i jenieckich. 29 marca 1943 r. zostaje aresztowana przez Niemców i wywieziona do Grodna. Rozstrzelano ją w Naumowiczach.

Podczas spotkania wyświetlono fragment filmu dokumentalnego przedstawiającego odbicie „Rudego” pod Arsemałem w Warszawie.

Potem były wspomnienia i gawędy przy symbolicznym płomieniu „ogniska”, wspólny harcerski obiad i rodzinne zdjęcie.

Tekst i fot. ROMAN SIENKO



Wspólne pamiątkowe zdjęcie.

W imieniu Głównej Kwartery życząc zdrowia i wytrwałości w poszerzaniu wiedzy historycznej ruchów harcerskich instruktorów ZHP, która tradycje szarozeregowej służby uznaje za jedną z najpiękniejszych kart swojej ponad siedemdziesięcioletniej historii.

Wzruszającym momentem było pośmiertne odznaczenie hm Zofii Sawickiej Złotym Krzyżem „Za zasługi dla ZHP” z Rozetą z Mieczami. Odznaczenie odebrał jej bratanek Eugeniusz Sawicki. Była to dobra okazja do przypomnienia postaci tej wspaniałej harcerki i patriotki.

Podobnie jak w przeszłości, w wielu sklepach nie było, co nie oznaczało, że panie sprzedawczynie nie przyszyły karteczek z nowymi cenami i na ten wyrób także.

Po wybuchu wojny powróciła w rodzinne strony i utworzyła tajne harcerstwo, współpracując z „Szarymi Szeregami” w Warszawie. Okupacyjne władze radzieckie poprzez aresztowania i wysyłkę na Syberię, uniemożliwiły działalność organizacji.

Zofia Sawickiej udaje się ująć z życiem. Natychmiast podejmując działalność w AK obejmując dowództwo batalio-

Zasłużeni instruktorzy otrzymali listy gratulacyjne Naczelnika ZHP.

Na co pójdzie prawie 5 mld zł?

Wszystko kosztuje...

W RELACJI z ostatniej sesji WBN w Suwałkach informowałem, że wydatki budżetowe zwiększone zostały do końca roku o 4,7 mld zł, jeden z naszych czytelników zatelefonował z pytaniem — na co tak ogromna suma będzie przeznaczona?

Na początek może drobne wyjaśnienie: miliard to były duże pieniądze kiedyś. Dziś, niestety, obracamy coraz większymi sumami, ale to wcale nie oznacza, że są to duże pieniądze. Ponieważ mamy rejon rolniczy, sięgnę do przykładu ze wsi. W końcu lat pięćdziesiątych dobry koń kosztował 20—25 tys. zł, dziś — 2—2,5 mln. I stąd te milardy się biorą.

Alle wracamy do wydatków wojewódzkich, do owych 4,7 mld złotych przeznaczonych na kontynuowanie rozpoczętych już inwestycji. W tym roku główne wydatki to rolnictwo (melioracje, wodociągi, wiatki itp.), na które przeznaczono w planie rocznym 4,8 mld. Nakłady na gospodarkę komunalną — m.in. budowę oczyszczalni ścieków, ujęć wody, ciepłowni i urządzeń

ściekowych wyniosły około 4 mld. Oświadczyliśmy, że w tym roku służbie zdrowia 1,2 mld, wreszcie na dofinansowanie inwestycji podjętych w czynie społecznym przeznaczono 200 mln zł. W sumie daje to 11 mld złotych.

Znacznym wzrostom wszystkich cen — na roboty budowlane i montażowe — spowodował, że pieniądze po prostu zabrakło. Stąd konieczność wyasygnowania wspomnianych 4,7 mld zł. Dość od razu trzeba, że pieniądze te pokryją potrzeby zaledwie w 43 proc. Podział tej dodatkowej sumy wygląda następująco: rolnictwo (woda dla wsi, elektryfikacja, budownictwo weterynaryjne) otrzyma 1 mld zł. Gospodarka komunalna (przed wszystkim zbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe oraz oczyszczalnie ścieków) dodatkowo otrzyma 1,7 mld, oświata (finansowanie budowy szkół w Proskach, Stradunach, Krasnopolu, Świętaj-

nie, Pawłowce, Przeroshi, Oklinach, Rączkach i Rynie) wspomóżona będzie sumą 990 mln zł. Kwotę 800 mln zł przeznacza się na dofinansowanie inwestycji służby zdrowia. W pierwszej kolejności pieniądze te służą będą budowie przychodni i ośrodków zdrowia w Rynie, Białej Piskiej, Świętajnie i Giżycku.

Pozostałe 220 mln zł (bardzo to skromna suma na dzisiejsze czasy) przeznaczona — na wsparcie czynów społecznych. Chodzi m.in. o zakończenie budowy szkół w Chmielowie Starym, Mazurach, Słobódce i Wronowie; przedszkoli w Orzyszu, Piszcu i Wilkasach.

Pełnię inni rozdział to skłki rynekowi cen żywności, które zaowocowały eksplozją kosztów żywności — w przedszkolach, szkołach, internatach, szpitalach, domach pomocy społecznej. Na ten cel z budżetu wojewódzkiego wyasygnować trzeba kolejne 2 mld zł.

Coraz trudniej dziś dzielić. (stk)

Prezydium WK SD w Suwałkach

Stronnicтво wobec rzeczywistości

W SUWALKACH obradowało Prezydium Wojewódzkiego Komitetu SD. O sytuacji Stronnicтва w nowej koalicji i jego działalności w województwie poinformował przewodniczący WK — MARIAN LUTO. W posiedzeniu uczestniczył sekretarz CK SD — JÓZEF SZAWIEC, który przedstawił stanowisko władz naczelnych wobec istotnych problemów kraju.

MÓWIAC O polityce kadrowej Stronnicтва, J. Szawiec podkreślił, że głównym kryterium oceny przydatności działaczy SD w życiu gospodarczym, m.in. na szczeblu rządowym są kwalifikacje zawodowe, fachowość. Skończyły się czasy kiedy brano pod uwagę tzw. zasługi i powiązania towarzyskie.

Wielu miejsca w swojej wypowiedzi sekretarz CK SD poświęcił m.in. sprawom urynkwienia gospodarki żywnościowej. Tylko w sierpniu ceny artykułów żywnościowych (nie przetworzonych) wzrosły o 40 proc. Jednocześnie zmniejszyła się podaż towarów przemysłowych. Urynkwienie nie zdalo egzaminu, bowiem nie stworzono warunków dla odpływu zwiększonej ilości pieniędzy z kieszeni rolników. Zabrakło motywacji. I nie chodzi tu

bynajmniej o możliwość zakupu typowych dóbr konsumpcyjnych, choć i te są ważne. W pierwszym rzędzie należało zapewnić rolnikom środki do produkcji, zachęcające formy oszczędności i lokaty pieniędzy. O nieprzygotowaniu się do tej operacji świadczy również fakt nader skąpych rezerw żywności. Skutkiem urynkwienia, a jednocześnie obrona społeczno-ekonomiczna przed drożyzną były powszechne żądania podwyżek płac, które z kolei popychały inflację. Inna sprawa. Niedostateczna kontrola i ulomny system podatkowy sprawiają, że 40 proc. obrotu towarowego przechodzi obok budżetu państwa.

SD nie może się też zgodzić z propozycjami zaciągania wielomiliardowych pożyczek. Trzeba dążyć do zawieszenia spłaty kredytów do co najmniej 1993 r. lub podjąć próby zmniejszenia oprocentowania dotychczasowych długów. Pomoc finansowa za-

granicz powinna się ograniczyć do około 2 mld dolarów, którymi dysponowałyby polskie banki komercyjne. Banki te mogłyby kontrolować wspierane przez siebie przedsiębiorstwa i w razie czego rozliczać do licytacji włączone. Tak jak to jest na całym świecie. Trzeba też zmienić metody pracy pozostałych banków. Powinny one być instrumentem polityki gospodarczej.

SD stanowczo sprzeciwia się dotowaniu przedsiębiorstw nierentownych. Uważa, że optymalnym modelem gospodarki jest taki system, w którym 50 proc. przedsiębiorstw i zakładów jest w rękach prywatnych, a druga połowa jest uspołeczniona. Stronnicтво nie jest zwolennikiem prywatyzacji na siłę. Popierać będzie natomiast procesy reprivatyzacji. Rzecz dotyczy m.in. młynów, cegielni, małych elektrowni wodnych bezprawnie odebranych ich właścicielom po wojnie.

W kwestiach politycznych Stronnicтво Demokratyczne opowiada się między innymi za zmianą ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Sejście związków z tym zmianą ustawy prawo budżetowe. Pilną potrzebą jest też wypracowanie ustawy o partiach politycznych. (m)

Gdzie pójść, co zobaczyć?

Giżyckie propozycje kulturalne

Ożywiona działalność programową prowadzi Dom Kultury w Giżycku. Zajęcia obejmują zainteresowania dzieci i młodzieży, jak i dorosłych. W placówce tej istnieją np. chór seniora, dwa dziecięce zespoły taneczne (ludowy i estradowy), teatralne i grupa muzyczna „Squarre”.

Ponadto w Domu Kultury można pograć w szachy, obejrzeć programy telewizyjnej satelitarnej. Jest również kolo filatelistyczne. Niebawem rozpoczyna się zajęcia plastyczne. Prowadzona jest rytmika dla dzieci. Obowiązkowo trzy razy w tygodniu odbywają się dyskoteki dla młodzieży. Przy DK działa klub twórców ludowych, zajmujących się m.in. rzeźbiarstwem, malarstwem i haftowaniem. Niedawno rozpoczęto kursy tańca towarzyskiego I i II stopnia. W niedalekiej przyszłości zainaugurowane zostaną zajęcia z dziećmi. Będą tańce, projekcje bajek, konkursy, gry i zabawy.

Największą bojąca Domu Kultury — tak jak i innych w województwie — są kłopoty finansowe. Pieniądze wystarcza zaledwie na opłacenie pracowników. Brakuje natomiast na zakup opału na zimę, na sprzęt i organizację niektórych imprez. Część kosztów pokrywana jest z dochodów bieżących, m.in. z opłat za dyskoteki i zajęcia rytmiki. (m)

Jak w Szwajcarii...

Znakomity piłkarz Śląska i reprezentacji Polski — Henryk Tarasiewicz od pewnego czasu strzela gole w lidze szwajcarskiej. Zapytany o najdziw-

niejsze wydarzenie z pobytu w tym kraju powiedział — żona zgubiła portmonetkę z dokumentami i sumą kilkuset dolarów. Portmonetkę te ktoś odniósł do domu i nie chciał w zamian ani grosza.

Nie popadajmy w kompleksy z powodu szwajcarskiej uciążliwości. Niżej podpisany już dwukrotnie zwrócono portfel, a jedynę co zgineło, to talony na benzynie (dolarów po prostu nie było). Ale nie o tym chciałem — właśnie z telefonowała mieszkanka Giżycka, która pragnie podziękować nieznanemu, który znalazł i przyniósł jej portmonetkę. Tym razem ze spora — jak mówiła — sumą w złotych i dolarach. I także nie chciał żadnego wynagrodzenia.

I u nas bywa jak w Szwajcarii! (stk)

Czy wiecie, że...

W Suwałkach istnieje kilka odbudowanych wiatraków, m.in. w Rynie, na wozgórzu przed miastem. (jc)

W elckim Mazurze

Walka o byt

O sytuacji Mazura Elka pisaliśmy już wielokrotnie. Ten zasłużony dla polskiego sportu klub znalazł się w poważnych tarapatkach finansowych. Jego kasa świeciła pustką, a właściciel była pełna długów. Gdy przed 3 miesiącami na czele Mazura stanął nowy Zarząd z prezesem Józefem Grzesiukiem nie opłacone rachunki opiewały na sumę 8,5 mln zł. Groziły sprawy arbitrażowe, pracownikom zwlekanemu z wypłaceniem pensji, zawodnicy nie mieli podstawowego sprzętu. Słowem jedno wielkie ubóstwo.

Minął kwartał, trudności nie zmniejszyły się. Trenerzy w rozmowach z nami nie kryją swych obaw o przyszłość. Mówią wprost, że wszelkie plany biorą w łeb. Klubu nie stać obecnie na II-ligowe sekcje. Owszem zawodnicy trenują, ale też nie wiedzą na czym stoja. Życie — droższe, sport pieniędzy nie daje. Kibice żądają wyników, a z drugiej strony w pracy domagają się zwolnień sportowców z zakładów. Niepewność dnia jutrzejszego nie pomaga w siltowaniu formy.

— My również żyjemy z dnia na dzień — mówi prezes klubu — JÓZEF GRZESIUŁ. Dzięki radnym MRN przekazano nam część nadwyżki budżetowej. Spłaciłmy najbardziej zadanie „długi”, opłaciliśmy stadion MOSiR, zakupiliśmy sprzęt. Pomoc ta uratowała nas przed natychmiastowym rozwiązaniem. Niemniej potrzebny są duże pieniądze. Dochód 70—80 tys. zł z meczu piłkarskiego wystarcza tylko, a czasami i nie, na opłatę sądu.

Po miesięcznej wojnie z administracją III ligi wyjazd stał się dużo droższe. Średnio jeden pojedynek wyjazdowy kosztuje milion złotych, cała sekcja piłkarska ok. 60 milionów. Skąd wziąć takie pieniądze? Fakt, że niektóre zakłady nam pomagają, że przekazywały sumy wyższe niż wstępnie oferowane, ale większość przedsiębiorstw milczy. Dochodzi więc do sytuacji, że nie mamy pieniędzy na spotkania wyjazdowe. Tak było w przypadkach bokserów i piłkarzy, których uratowały pożyczki zaciągnięte w przededniu meczów.

Ośrodek żeglarski zarabiał sam na siebie (200 tys. zł miesięcznie). Zredukowaliśmy do minimum etaty administracyjne. W klubie pracują tylko trzy osoby. Mamy obiecany autokar. Chcemy utworzyć sklep firmowy, w którym będzie sprzedawany sprzęt sportowy i wszystko co ma popyt. Jest on już blisko otwarcia. Drugą drużynę piłkarską wycofaliśmy z klasy okręgowej i wprowadziliśmy do klasy „A”. Wszystko to czyniliśmy i czynimy z myślą o oszczędnościach i zarabianiu. Bo budżet klubowy wystarcza tylko na opłacenie pracowników i trenerów. Zdejmy sobie sprawę, że w obecnej dobie zakłady także myślą o każdej złotówce. Niemniej bez ich pomocy nie utrzymamy się. Dziś sport — potrzebujemy sponsorów. Szczególnie ten z małych ośrodków, takich jak np. Elk. Bez pomocy mecenatów programy naszą walkę o byt.

W podobnym tonie rozmawialiśmy z trenerem bokserów — Tadeuszem Biryłą. Pięściarze rozpoczęli już rundę jesienną. W pierwszym meczu, po wyrównanych i dobrych pojedynkach, przegrali jednak aż 2:18 w Legnicy z Miedzią. Jedyne punkty zdobył Kaszkiel. W niedzielę, 8 bm. o godz. 11 w hali przy ul. Kościuskiej wieczorem podejmą Zagłębie Konin. Przeciwnik trudny. A tymczasem w Mazurze plaża kontuzji. Lenda i Tyszkiewicz nie wejdą w niedzielę między liny ringu. Krukowski i Kaszkiel odczuwają także dolegliwości.

W tabeli rozgrywek o wejście do II ligi prowadzi Miedź i Zagłębie po 17 pkt., przed Elkiem Chelmo i Stalą Gorzów Wielkopolski — po 16 pkt. oraz Mazurem — 15 pkt. Do II ligi awansują więc najlepsze drużyny. Różnice punktowe w czołowej klasyfikacji są minimalne. Mazur wciąż zachowuje więc szansę na awans.

Przed sezonem elczanie otwarcie mówili, że chcą znów być II-ligowcami. Dziś są już pesymistami. W rozmowie z T. Biryłą ponownie poruszona jest kwestia finansowa. Trener potwierdza zdanie prezesa Grzesiuka. Klubu nie stać na II ligę. — Dlatego dziś walczymy o przetrwanie — słyszymy.

Smutnie brzmią te słowa. Wszak od lat w Mazurze wychowywano bokserów, którzy robili kariery nie tylko na krajowych ringach. Wspomnijmy choćby Leszka Błażyńskiego, Ryszarda Krzywoszyńskiego, Pawła Krzywoszyńskiego, Tomasa Krupińskiego czy Grzegorza Jabłońskiego. Teraz w elckim klubie trenują m.in. mistrz Polski juniorów Tomasz Siemiaszko (powołany na mecz CSRS — Polska) i młodzieżowy mistrz Polski Mariusz Sójko. O pozyskanie tego ostatniego czyni starania Zagłębie Lubin. I wszystko wskazuje na to, że Sójko pojedzie do krainy miedzi. Jego transfer podreperuje budżet klubu. Czy jednak to droga Mazur może walczyć o własny byt? Pamiętajmy, że osamotnieni najczęściej przegrywają.

D. KLIMASZEWSKI

Cyckogodzina albo nabiatałowe jaja

giny w czelusiach tóreb (wkrótce znajdować je będzie nabywca) — w smutkach, daje głowę, zapowiadał się spokojnie na rynku. Okazuje się jednak, że takie oto przeczenie jest najzupełniej obec kierownictwo mlecznego monopolu, które od co najmniej czterech dekad lat wyrabia w kraju nad Wisłą co mu się tylko żywnie podobia, bo wie że jako jedynemu w regionie — klient może mu jedynie nadmuchać tu i ówdzie. On i tak zrobi co zechce. W niedzielę właśnie potwierdził to masłani królowie po raz kolejny.

W nocy z niedzieli na poniedziałek jego „wartość” podniosła się o całe 280 zł. Tylko że owa wartość na pewno nie była mierzona ani smakiem, ani jego jakością. Jedźmy dalej. Masło w łomżyńskich sklepach kosztowało dotychczas 1160 zł, od poniedziałku — 2620 zł. Ser tusty — tu kierownictwo mleczarni wykazało już szczyt fantazji dochodząc do wniosku, że najlepiej będzie ludziom, jeśli za kilo owej białej pacjalki zapłać 3110 zł, czyli o 1800 zł więcej niż dotychczas. Butelka śmietanki 12 proc. (?) warta jest teraz 490 zł, choć nawet

Szczerze byłbym zobowiązany tym, którzy potrafiliby mi — a jestem przekonany, że czytelnikom również — logicznie i bez wątpliwości uzasadnić wysokość obecnych cen i podwyżek. Na ile o ich ustalaniu zdecydowały proste zasady opłacalności, a na ile jest to kolejny efekt szarogienia się monopolisty?

O spotykanych w łomżyńskich sklepach wyrobach mleczarskich pisaliśmy już niejednokrotnie. Nie wiemy kto je produkuje, jako że w większości na rynku występują one anonimowo. — szczerze

